



# The Holy See

---

**DISCORSO DI SUA SANTITÀ BENEDETTO XVI  
AI VESCOVI DELLA CONFERENZA EPISCOPALE  
DELLA POLONIA  
IN VISITA "AD LIMINA APOSTOLORUM"**

Sabato, 26 novembre 2005

*Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!*

Serdecznie witam Was, drodzy Bracia w biskupim posługiwaniu. Cieszę się, że mogę się z Wami spotkać podczas tej wizyty *ad limina*.

Z uwagą wysłuchałem Waszych relacji o życiu Kościoła w diecezjach, za które jesteście odpowiedzialni. Dziękuję za trud, jaki co dnia podejmujecie jako Pasterze owczarni Pańskiej, animując z apostołskim autorytetem duszpasterską posługę kapłanów, realizację charyzmatów wspólnot zakonnych oraz duchowy rozwój wiernych świeckich. Bogu dziękuję za wszelkie owoce, jakie przynosi to wspólne wędrowanie śladami Chrystusa, w świetle i mocy Ducha Świętego, do domu Ojca. Wasza obecność tutaj jest znakiem duchowej więzi Kościoła w Polsce ze Stolicą Apostolską i Następcą św. Piotra. Ze wzruszeniem wspominam wielkie modlitewne towarzyszenie Polaków Janowi Pawłowi II, podczas całego Pontyfikatu, a szczególnie w dniach przejścia do chwały Pana. Wiem, że jako Papież, mogę liczyć na takie samo modlitewne wsparcie. Jest to dar, który bardzo sobie cenię i wciąż o niego proszę.

## **1. Wychowanie młodzieży**

Wiele tematów zostało poruszonych podczas naszych rozmów. Spośród nich wybrałem na dziś kwestię wychowania katolickiego. Jest to bowiem jedno z podstawowych zadań wpisanych na stałe w zbawczą misję Kościoła i w naszą posługę biskupią.

W Adhortacji apostolskiej *Ecclesia in Europa* Jan Paweł II gorąco zachęcił Kościół na naszym

kontynencie, by coraz większą uwagę poświęcał wychowaniu do wiary ludzi młodych (nr 61). Wiemy, że nie chodzi tu tylko o dydaktykę, o doskonalenie metod przekazywania wiedzy, ale o edukację, która opiera się na bezpośrednim i osobowym spotkaniu z człowiekiem, na świadectwie – autentycznym przekazie bezpośrednio od osoby do osoby wiary, nadziei i miłości oraz wpływających z nich wartości. Chodzi zatem o autentyczne spotkanie z drugą osobą, którą trzeba najpierw wysłuchać i zrozumieć. Jan Paweł II pozostawił nam niedościgniony wzór takiego spotkania z człowiekiem.

Wierne i owocne wypełnianie misji wychowania, przed którą staje dzisiaj Kościół, wymaga właściwej oceny sytuacji młodych ludzi, którzy są podmiotem tej misji. Na pierwszym miejscu trzeba widzieć ich sytuację rodzinną, ponieważ dom i rodzina pozostają podstawową kolebką formowania się ludzkiej osoby. Wiem, że trudności ekonomiczne, utrzymujące się wysokie bezrobocie i troska o zabezpieczenie bytu materialnego określają kształt życia wielu polskich rodzin. Nie można prawdziwie kształtować postaw, nie biorąc pod uwagę tych problemów, którymi żyje również młody człowiek.

Trzeba również widzieć wiele pozytywnych zjawisk, które wspierają i pomagają w wychowaniu do wiary. Bardzo wielu młodych ludzi przejawia głęboką wrażliwość na potrzeby innych, zwłaszcza biednych, chorych, samotnych, niepełnosprawnych. Dlatego chętnie podejmują różne działania, by nieść pomoc potrzebującym. Istnieje też autentyczne zainteresowanie sprawami wiary i religii, potrzeba bycia razem w zorganizowanych i nieformalnych grupach oraz chęć doświadczania Boga. Świadectwem tego jest liczny udział młodych Polaków w rekolekcjach, pielgrzymkach, Europejskich Spotkaniach Młodych czy Światowych Dniach Młodzieży. To wszystko stanowi dobry fundament duszpasterskiej troski o duchowy rozwój młodzieży.

Wychowanie do wiary musi polegać przede wszystkim na rozwijaniu właśnie tego, co jest w człowieku dobre. Wielką zatem szansą wychowawczą jest rozwój wolontariatu, który będzie inspirowany duchem ewangelicznym. Może warto byłoby tworzyć młodzieżowe zespoły Caritas w parafiach czy w szkołach. W działaniach wychowawczych Kościoła warto by też wychodzić naprzeciw owemu zainteresowaniu sprawami wiary, podejmując wszelkie działania służące rozmodleniu młodzieży. Wielką szansą są rekolekcje, zwłaszcza rekolekcje zamknięte oraz dni skupienia dla różnych grup, a także szkoły modlitwy prowadzone systematycznie w parafiach. Wspaniałą ku temu okazją są rekolekcje szkolne w okresie Adwentu czy Wielkiego Postu. Trzeba też zadbać, aby powstawały domy rekolekcyjne oraz inne miejsca modlitwy i skupienia, i by rzeczywiście, bez względu na materialny koszt, stawały się ośrodkami duchowej formacji dostępnymi dla wszystkich, którzy szukają głębszego kontaktu z Bogiem.

Pośród różnych form modlitwy szczególne miejsce należy się Liturgii. W Polsce młodzi ludzie licznie i aktywnie uczestniczą w niedzielnej Mszy św. Trzeba jednak dołożyć starań, aby troska kapłanów o właściwe sprawowanie Liturgii, o piękno słowa, gestu, muzyki, były coraz bardziej czytelnym znakiem zbawczego Misterium, które się w niej dokonuje. Trzeba też, aby młodzi, przez

aktywny udział w przygotowaniu Liturgii, przez zaangażowanie w Liturgię Słowa, w służbę Ołtarza, czy w przygotowanie oprawy muzycznej, sami byli włączeni w liturgiczną akcję. Wtedy poczują się uczestnikami Tajemnicy, która wprowadza w świat Boży, a równocześnie wyprowadza do świata ludzi pociąganych tą samą miłością Chrystusa.

W ciągu minionych trzydziestu lat wielu młodych ludzi wychowało się w tym nurcie w ramach działalności ruchu oazowego pod nazwą „Światło i Życie”. Duchowość tego ruchu koncentruje się na spotkaniu z Bogiem w Piśmie świętym i w Eucharystii. Stąd ruch ten jest głęboko związany z parafią i jej życiem liturgicznym. Drodzy Bracia w biskupstwie, proszę Was, abyście wspierali ten ruch jako szczególnie skuteczny w dziele wychowania do wiary, oczywiście nie zaniedbując innych.

Wiem, że podczas ostatniej wizyty *ad limina* Jan Paweł II zachęcał Was do wznowienia w Polsce Akcji Katolickiej wraz z Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży. To zadanie zostało wykonane na płaszczyźnie strukturalnej. Trzeba jednak dołożyć starań, aby Akcja Katolicka i KSM miały coraz bardziej przejrzysty i dojrzały program oraz by został wypracowany ich własny profil duchowy.

## **2. Wychowawcza współpraca z rodziną i innymi środowiskami świeckich**

Wychowanie młodego pokolenia jest wspólnym zadaniem rodziców, Kościoła i Państwa. Dlatego, przy zachowaniu słusznej autonomii, konieczna jest najściślejsza współpraca Kościoła ze szkołą, z władzami samorządowymi, uczelniami wyższymi i innymi świeckimi instytucjami zajmującymi się wychowaniem młodych.

Dzięki przemianom w roku 1989 i wszystkim ich konsekwencjom, współpraca ta nabrała nowych wymiarów. Zostało opracowane Polskie Dyrektorium Katechetyczne, Podstawy Programowej Katechezy oraz były opracowane w kilku ośrodkach w Polsce programy i podręczniki katechezy. Ten pluralizm programowy może, co prawda, dobrze służyć ewangelizacji i wychowaniu religijnemu w szkole i w parafiach, ale też warto zastanowić się, czy różnorodność programów i podręczników nie utrudnia uczniom zdobywania systematycznej i uporządkowanej wiedzy religijnej.

Jeśli chodzi o katechezę w szkole, to nie można sprowadzać jej do wymiaru religioznawstwa lub religioznawstwa, nawet jeśli takie byłoby oczekiwanie niektórych środowisk. Katecheza prowadzona przez katechetów duchownych i świeckich, wspierana świadectwem wierzących nauczycieli, musi zachować swój prawdziwy, ewangeliczny wymiar przekazu i świadectwa wiary.

Wyrażam moje uznanie dla podejmujących trud prowadzenia katechezy parafialnej, która dopełnia katechezę szkolną. Zazwyczaj jest to katecheza dzieci i młodzieży przygotowujących się do przyjęcia sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego. Nie musi się ona jednak do tych grup ograniczać. Chodzi szczególnie o to, aby młodzież, która uczy się poza obrębem własnej parafii,

aktywnie uczestniczyła w życiu parafialnym.

### **3. Katecheza dorosłych**

Współpraca rodziców i innych świeckich w dziele edukacji wymaga ich osobistego przygotowania i nieustannego pogłębiania wiedzy religijnej, duchowości i korekty postaw w oparciu o Ewangelię i Magisterium. Bardzo zatem zachęcam Was, Bracia w biskupstwie, abyście dołożyli starań o organizację katechezy dorosłych tam, gdzie tego brak oraz wspierali środowiska, które takie nauczanie już podejmują. Katecheza ta powinna być oparta o Pismo św. i Magisterium Kościoła. Pomocą w jej prowadzeniu może być Katechizm Kościoła Katolickiego, Kompendium Nauki Społecznej Kościoła czy też niedawno wydany skrót Katechizmu Kościoła Katolickiego. Szczególną pomocą w katechezie dorosłych może być obfite nauczanie mojego czcigodnego Poprzednika Jana Pawła II. Podczas swoich licznych pielgrzymek do Polski pozostawił bogate dziedzictwo mądrości płynącej z wiary, które – jak się wydaje – jak dotąd nie do końca zostało przyswojone. Jak w tym kontekście nie wspomnieć Encyklik, Adhortacji, Listów i tylu innych wypowiedzi, które stanowią niewyczerpane źródło chrześcijańskiej mądrości.

### **4. Duszpasterstwo akademickie**

Wzrost liczby młodych wybierających szkoły średnie z maturą i młodych podejmujących studia jest wyzwaniem dla pasterzy Kościoła w Polsce, aby niestrudzenie szukać nowych form duszpasterstwa akademickiego.

Po latach zniewolenia Kościoł mógł powołać w Polsce własne uniwersytety oraz wydziały teologiczne, których znaczna część mieści się w strukturach uniwersytetów państwowych. Na wydziałach teologicznych zatrudnionych jest wielu wybitnych i doświadczonych teologów. Ich praca naukowa oparta na Objawieniu jest propozycją prawdy o Bogu, który jest Miłością, o świecie, który jest Jego darem, i o człowieku, który jest nie tylko gospodarzem w stworzonym świecie, ale także jest powołany do nowego świata w królestwie Bożym. Zachęcam Was, drodzy Bracia w biskupstwie, do wspierania kościelnych środowisk naukowych, do troski o kształcenie i rozwój kadr duchownych i świeckich oraz tworzenie im odpowiedniego zaplecza materialnego.

### **5. Duszpasterstwo świata kultury i środków masowego przekazu**

Wkład Kościoła w proces wychowania wyraża się również w działaniach na rzecz kultury. W siedzibie UNESCO w Paryżu Jan Paweł II powiedział: „Kultura jest właściwym sposobem istnienia i bytowania człowieka... Jest tym, przez co człowiek jako człowiek, staje się bardziej człowiekiem... Człowiek, i tylko człowiek, jest sprawcą i twórcą kultury... w niej się wyraża i w niej się potwierdza” (2.06.1980).

Polska otrzymała od poprzednich pokoleń bogate dziedzictwo kulturowe oparte na wartościach

chrześcijańskich. Z takim dziedzictwem weszła do Unii Europejskiej. Wobec nasilającego się procesu sekularyzacji i odwrotu od wartości chrześcijańskich nie może tego dziedzictwa utracić. Przeciwnie, negatywne postawy i zagrożenia dla kultury chrześcijańskiej, które są widoczne także w Polsce, są dla Kościoła wezwaniem do wysiłku na rzecz stałej ewangelizacji kultury. Chodzi o to, aby treścią i wartościami Ewangelii zostały przepojone kategorie myślenia, kryteria ocen i normy ludzkiego działania tak w wymiarze indywidualnym jak i społecznym.

Szczególną rolę w świecie kultury mają dziś środki społecznego przekazu. Wiadomo, że nie tylko informują, ale także formują ducha ich odbiorców. Mogą zatem stanowić cenne narzędzie Ewangelizacji. Ludzie Kościoła, szczególnie świeccy chrześcijanie, są wezwani, by przez prasę, radio, telewizję, internet w jeszcze większym zakresie promowali wartości ewangeliczne. Ważnym zadaniem Pasterzy Kościoła obok troski o fachowe przygotowanie pracowników mass mediów, jest przede wszystkim ich formacja duchowa, ludzka i etyczna. Zachęcam Was, drodzy Bracia w biskupstwie, do podejmowania życzliwego kontaktu ze środowiskiem dziennikarzy i innych pracowników mediów. Być może warto byłoby stworzyć dla nich osobny resort duszpasterstwa.

Chcę także polecić Waszej szczególnej trosce, drodzy Bracia sprawę tworzenia i wykorzystania w dziele ewangelizacji kultury, w coraz szerszym zakresie, także katolickich rozgłośni radiowych i telewizyjnych zarówno tych o charakterze lokalnym, regionalnym, czy także ogólnopolskim. Mogą one wypełniać cenne zadanie w dziele nowej ewangelizacji i przekazywania Katolickiej nauki społecznej Kościoła. Niech głoszą Bożą prawdę, uwrażliwiając współczesny świat na dziedzictwo wartości chrześcijańskich, niech ich głównym celem będzie zbliżanie wiernych do Chrystusa, budowanie wspólnoty Kościoła w du-chu poszukiwania prawdy, miłości, sprawiedliwości i pokoju, z poszanowaniem autonomii sfery politycznej. Skoro jednak wykonują dzieło duszpasterskie, konieczne jest, aby miały otwarte i pełne zaufania relacje z Biskupami, ze względu na odpowiedzialność właściwą im na tym polu.

Nie można też nie wspomnieć o ogólnopolskiej, diecezjalnej i parafialnej prasie katolickiej, która w ogromnym stopniu przyczynia się do szerzenia kultury prawdy, dobra i piękna. Troska o rozwój prasy katolickiej dotyczy nie tylko podnoszenia jej poziomu, ale także zwiększania zakresu jej oddziaływania. Niech zatem odpowiedzialni za nią troszczą się o jej wysoki poziom, w duchu polskiej, katolickiej tradycji kulturalnej.

## Zakończenie

Na zakończenie tej refleksji i jako jej podsumowanie pragnę przypomnieć słowa Soboru Watykańskiego II, który w deklaracji *Gravissimum educationis* nauczał: „Wszyscy chrześcijanie, którzy jako nowe stworzenie dzięki odrodzeniu z wody i z Ducha Świętego nazywają się dziećmi Bożymi i są nimi, mają prawo do wychowania chrześcijańskiego. Wychowanie to zdąża nie tylko do pełnego rozwoju osoby ludzkiej, (...), lecz ma na względzie przede wszystkim to, aby ochrzczeni, wprowadzani stopniowo w tajemnicę zbawienia, stawali się z każdym dniem coraz

bardziej świadomi otrzymanego daru wiary. (...) Dlatego obecny święty Sobór przypomina pasterzom dusz bardzo wielki obowiązek czynienia wszystkiego, aby z tego chrześcijańskiego wychowania korzystali wszyscy wierni, a zwłaszcza młodzież, która jest nadzieją Kościoła” (DWCH 2).

To wezwanie jest wciąż aktualne, może nawet bardziej zobowiązujące dziś wobec nowych wyzwań, jakie wynikają ze współczesnych zjawisk społecznych. Życzę, aby światło Ducha Świętego towarzyszyło Wam, tu obecnym i wszystkim polskim Biskupom w wytrwałym na nie odpowiadaniu.

Niech Boże błogosławieństwo wspiera Was i Wasze diecezje w dziele kształtowania ludzkich umysłów i serc. Szczęść Boże!

*Watykan, 26 listopada 2005 r.*

© Copyright 2005 - Libreria Editrice Vaticana

---

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana